**Potrzeby rozwojowe dziecka w wieku przedszkolnym**

Potrzeba to taki stan organizmu, w którym jednostka odczuwa chęć zaspokojenia jakiegoś braku. Psychologowie dzielą potrzeby na biologiczne i psychiczne.

Potrzeby rozwojowe małego dziecka powinny koniecznie być zaspokojone. Nie zaspakajanie potrzeb prowadzi do dezorganizacji w zachowaniu i może powodować zaburzenia w rozwoju dziecka. Dzieci wychowywane w szczęśliwych, ciepłych domach mają zaspokojone potrzeby, które są warunkiem prawidłowego rozwoju zarówno fizycznego jak i emocjonalnego, społecznego oraz umysłowego.

Twórca psychologii humanistycznej A. Maslow stworzył najbardziej znaną hierarchiczną teorię potrzeb zwaną „piramidą potrzeb”. Podzielił on potrzeby na podstawowe i wyższego rzędu. U podstaw piramidy znajdują się potrzeby biologiczne określone jako podrzędne, a na szczycie jej znajdują się potrzeby nadrzędne czyli samorealizacja. Aby uzyskać zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu musimy zaspokoić potrzeby podstawowe.

Na samym dole (jako najważniejsze) znajdują się **potrzeby fizjologiczne,** których zaspokojenie jest niezbędne do przeżycia. Są to potrzeby fizjologiczne, takie jak zapewnienie dziecku odpowiedniej ilości snu, schronienia (warunków materialnych, bytowych), prawidłowego odżywiania (dostosowanego do wieku i potrzeb organizmu), ubioru (adekwatnego nie tylko do pogody, ale też do sytuacji) To, co znajduje się na dole piramidy, jest fundamentem wspierającym każdy kolejny szczebel. Dlatego warto świadomie i bardzo porządnie zabezpieczyć te podstawowe sprawy, żeby stanowiły stabilne oparcie dla pozostałych.

**Potrzeba bezpieczeństwa** to drugi poziom piramidy. Możemy ją rozumieć w bardzo

oczywisty sposób – rodzic chroni dziecko przed zagrożeniami świata zewnętrznego.

Można, a nawet trzeba rozumieć ją także szerzej, m.in. przez:

• ustalanie reguł czytelnych dla dziecka, zrozumiałych, z szacunkiem dla możliwości rozwojowych;

• respektowanie jego praw;

• wytyczanie granic z szacunkiem, tworząc dobre relacje, a nie wyłącznie stawiając wymagania;

• przestrzeganie codziennych rytuałów i rytmu dnia;

• zapewnienie opieki adekwatnej do sytuacji, np. w przypadku choroby.

**Potrzeba przynależności** znajduje się gdzieś w połowie drogi na szczyt piramidy.

Nieprzypadkowo znalazła się właśnie tutaj. Bez fundamentów nie ma szans na jej realizację, a jednocześnie przychodzi wiek (właśnie przedszkolny), w którym dziecku zaczyna zależeć już nie tylko na rodzinie, ale też na akceptacji ze strony rówieśników. Warto zadbać o wiele okazji do przebywania z nimi, uczenia się nieco innego niż panującego w rodzinie modelu komunikacji, np. przez zapraszanie koleżanek/kolegów do domu, wspólne wypady na plac zabaw itd. Można dziecku (przez zabawę) pokazać, jak być dobrym przyjacielem, jak okazywać empatię i zrozumienie.

**Potrzeba szacunku**. Co to właściwie oznacza? Na pewno są to pozytywne relacje rodzinne, o które się dba każdego dnia przez:

• docenianie wysiłków dziecka (a nie tylko efektów) związanych z poznawaniem nowych rzeczy i zdobywaniem nowych umiejętności;

• dawanie okazji do uczenia się na własnych błędach, do których dzieci przecież mają prawo tak samo jak dorośli;

• rozwiązywanie problemów poprzez rozmowę, a nie krzyk i agresję słowną (lub fizyczną);

• aktywne słuchanie, okazywanie zainteresowania i nieocenianie pochopnie sytuacji, w której bierze udział dziecko. Lepiej wysłuchać z szacunkiem, niż skrzywdzić (nawet niechcący) błędnymi oskarżeniami czy wnioskami.

 **Potrzeba samorealizacji** - Ta potrzeba zdecydowanie kojarzy się z samodzielnością i ma z nią wiele wspólnego. Im bardziej samodzielne jest dziecko, tym lepiej czuje się w swojej skórze, ale też w sytuacjach nowych, które potencjalnie mogłyby je stresować.

Wesprzeć tę potrzebę można, zachęcając dziecko do eksperymentowania i poznawania świata „po swojemu”. Nawet jeśli kosztuje to więcej trudu, brudu – warto. Tylko przez doświadczanie dziecko może realizować tę potrzebę. Dzięki temu rozwija swoje pasje. Potrzeba samorealizacji jest bardzo indywidualną kwestią. Nie zaistnieje bez zabezpieczenia wszystkich pozostałych. Nie powinna też się wiązać z realizacją niespełnionych ambicji czy marzeń rodzica.

Dlaczego warto poznać i zrozumieć potrzeby ujęte w piramidzie? One pozwalają uporządkować komunikację z dzieckiem i podpowiadają, co jest najważniejsze dla małego człowieka. Bez zabezpieczenia wszystkich potrzeb nie da się wychować człowieka pewnego siebie i poszukującego okazji do realizacji własnych marzeń.

*Opracowała N. Szebesczyk na podstawie artykułu z miesięcznika „Bliżej przedszkola*”

Poniżej piramida Maslowa

